



XVI

**HOSPITAL AND HEALTHCARE
MANAGEMENT**

Czym się kierować, wybierając studia MBA w ochronie zdrowia?



Fot. www.youtube.com

– Uczelnie mają różne standardy nauczania. Słuchacze zwracają przede wszystkim uwagę, czy otrzymany dokument będzie respektowany także poza Polską, ale też na wiele innych aspektów – stwierdził dr n. ekon. Piotr Szynkiewicz, prezes MBA – Prometriq Akademia Zarządzania w Sopocie, podczas VI Kongresu Wizja Zdrowia – Diagnoza i Przyszłość – Foresight Medyczny.



VI KONGRES WIZJA ZDROWIA DIAGNOZA I PRZYSZŁOŚĆ FORESIGHT MEDYCZNY

Piotr Szynekiewicz

„Różne uczelnie mają różne standardy nauczania. Słuchacze zwracają przede wszystkim uwagę, czy otrzymany dokument będzie respektowany także poza Polską, ale też na wiele innych aspektów”

Dr Piotr Szynekiewicz omówił kryteria, jakimi kierują się słuchacze studiów podyplomowych MBA, szczególnie w ochronie zdrowia. Prometriq Akademia Zarządzania w Sopocie prowadziła własne badania na ten temat. Jak powiedział ekspert, pierwszym z rozważanych kryteriów jest jakość dokumentu. Studia MBA kończą się świadectwem ich ukończenia, co upoważnia między innymi do zasiadania w radach nadzorczych i kierowania podmiotami leczniczymi. To studia mają zapewnić pewną wiedzę i umiejętności osobom zajmującym się zarządzaniem, ale niemającym wykształcenia z nim związanego.

– Warto zwrócić uwagę, czy dokument ma jakąkolwiek rangę międzynarodową. Dlatego, że studia podyplomowe MBA to nie to samo co Master of Business Administration. Uczelnie mają różne standardy nauczania. Nasi słuchacze zwracają uwagę na to, czy certyfikat będzie respektowany poza Polską – stwierdził dr Szynekiewicz.

Studia MBA mają na świecie wystandardyzowany program i warunki nauczania. Ale standardy różnią się od wymaganych do prowadzenia studiów podyplomowych w Polsce. Dlatego słuchacze szukają studiów MBA, których certyfikat będzie rozpoznawalny również za granicą.

To kryterium ważne, ale niejedyne. Innym istotnym aspektem jest sieć kontaktów zawodowych i osobistych nawiązanych podczas studiów. – Znajomości i przyjaźnie, które rodzą się w trakcie studiowania w MBA, są bardzo ważnym walorem. Dlatego zastanówmy się, kogo na tych studiach można poznać – rozważał dr Szynekiewicz.

Po pierwsze słuchacze nawiązują kontakty lokalne związane z uczelnią, miastem czy województwem, w którym odbywają się studia. Po drugie ważna jest próba budowania kontaktów z osobami spoza regionu, z kraju czy innych części świata. – Aby było to możliwe, należy wybrać studia dające taką możliwość, gdzie uczą się osoby z różnych stron. Dlatego kandydaci poszukują informacji, kto jest absolwentem danej uczelni. W przypadku naszej przeszło połowa to dyrektorzy i prezesi firm działających w całej Polsce. Niektórzy z nich mają

tytuły naukowe w różnych dziedzinach. Taka sieć kontaktów ma inny wymiar – przekonywał ekspert.

Słuchacze jako trzeci ważny punkt wymienili zdobywaną wiedzę i umiejętności, zwracając uwagę na program studiów. – Stosunkowo łatwo program stworzyć, patrząc na programy innych uczelni. Pod tym względem trudno się wyróżniać. Słuchacze zauważają jednak, że są dwa rodzaje studiów MBA. Pierwszy to ten klasyczny oraz branżowy, dostarczający poza podstawową wiedzą z zakresu zarządzania specyficzną wiedzę z danej branży, np. MBA w ochronie zdrowia. Oczywiście jest, że menedżer w ochronie zdrowia musi wiedzieć, co to jest ocena technologii medycznej, zdrowie publiczne i wiele innych zawiłości tej dziedziny – mówił dr Piotr Szynekiewicz.

Jak przyznał ekspert, ochrona zdrowia jest specyficzną branżą pod wieloma względami. Na przykład trudno być przywódcą w klasycznym rozumieniu tego słowa, jeśli pracownicy nierzadko więcej zarabiają od szefa i są bardziej niezbędni w firmie, np. w szpitalu. Trudno też przyłożyć miarę produktywności. A więcej klientów (pacjentów) wcale nie musi oznaczać większych zysków. W tej branży nie istnieje prawo podaży i popytu.

– Większość wiedzy, która jest przekazywana w trakcie klasycznego MBA, nie pasuje do warunków funkcjonowania ochrony zdrowia, ponieważ została stworzona dla innych systemów zarządzania – zauważa ekspert.

O wartości kursu decyduje też, kto prowadzi szkolenie, a także, na ile jest ono interesujące i inspirujące. Znane nazwiska przyciągają, ale znaczenie ma też liczba wykładowców. Na niektórych kursach jest ich nawet kilkudziesięciu. Wtedy mamy jeden dyplom, ale doświadczenie z wielu uniwersytetów. – Dylematem każdego organizatora studiów MBA jest to, jak spowodować, żeby były one interesujące dla wszystkich słuchaczy. A przecież jest spore zróżnicowanie pod względem wykształcenia i doświadczenia zawodowego. Są zarówno osoby pracujące od 5 lat, jak i od 20 lat, a od 10 są dyrektorami bądź prezesami. Oni mają inne oczekiwania – mówi dr Szynekiewicz.

MBA – Prometriq Akademia Zarządzania w Sopocie podstawowy przekaz oferuje w formie e-learningu. Słuchacze mogą z niego skorzystać według indywidualnych potrzeb. Spotkania z wykładowcami i webinary dotyczą już bardziej zawiłych kwestii zarządzania w ochronie zdrowia.

I w końcu kandydaci na studia słuchają opinii absolwentów. Jak radził dr Piotr Szynekiewicz, warto ich zapytać, czy rzeczywiście nowa wiedza i umiejętności pozwoliły uzyskać większy autorytet zawodowy; czy faktycznie na studiach pojawiły się nowe inspirujące znajomości; czy ich rozwój osobisty i zawodowy przyspieszył dzięki studiom MBA oraz czy awansowali i zarabiają więcej.

Monika Stelmach